

Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę. Co sobotę dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami na kwartał: dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na pocztancie lwowskim 5 zr. 12 kr., na wszelkich innych pocztantach 5 zr. 36 kr. m. konw. Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartałna.

G A Z E T A L W O W S K A.

Dodatek do Gazety Lwowskiej obejmuje doniesienia urzędowe i prywatne. Za umieszczenie w Dodatku płaci się od wiersza w półkolumnie (drukem górnym) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz tylko po 1 1/2 kr. mon. konw. Za większe litery płaci się wedle tego ile na zwyczajny druk obrażowane miejsca zajmą. Redakcja Gazety Lwowskiej przyjmuje tylko frankowane listy.

Sobota

N^{ro} 7.

15. Stycznia 1842.

Przegląd artykułów.

Wiadomości zagraniczne: Hiszpanija: Otworzenie Kortezów. (Mowa z tronu.) — Komisya do ułożenia adresu. — Anglija. — Francija: Życzenia nowego roku w Tuileryjach. (Przemowy i odpowiedzi Króla.) — O hiszpańskiej mowie z tronu. — Holandya: Nowy order. — Turcyja: Powrót do dawnego systemu finansowego. — Nowiny Lwowskie. — **Wiadomości handlowe i przemysłowe:** Wykaz splawu Dniestrem kolo Zaleszczyk r. 1841. — Ogromny zakład do chowu pijawek. — Wykaz porównawczy zabitego we Lwowie bydła rogatego w latach 1840 i 1841.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Hiszpanija.

Madryt dnia 26go grudnia. Dziś o godzinie 2giej po południu otworzono Kortezy ze zwyczajnymi obrzędami. Milicyja narodowa formowała szpaler od pałacu Rejenta aż do pałacu Królowej, do którego udał się Rejent konno, z eskortą 200 konnicy. Z tamtąd pospieszył do pałacu Senatu. Królowa zasiadła na tronie, Rejent na krześle obok tronu, a Infantka na trybunie. Drugą trybunę zajmowało ciało dyplomatyczne; z członków ambasady francuzkiej nikogo nie było. Rejent odczytał mowę z tronu, najdłuższą bezwątpienia, jaka kiedy miana była do którego ze zgromadzeń ustawodawczych. Izby będą miały do rozbięcia niemniej jak 47 paragrafów.

Mowa z tronu podaje wykaz tak stanu politycznego kraju, jakoteż reform, które bądź już weszły w działalność, bądź się przygotowują. O powstaniu krystyniowskiem pokrótce tylko napomknięto, w tonie oburzenia na sprawców, a z łagodnością o uwiedzionych,

bez wmięszania wszakże imienia Królowej-Matki. Stosunki z mocarstwami sprzyjającymi nam zadowalająco skreślono, z wyrażeniem bliskiej nadziei uznania rządu hiszpańskiego ze strony innych także mocarstw. O ostatnich nieporozumieniach z Francją przemilczano. Zapowiedziano wnioski do ustawy pod względem takich modyfikacyj biskajskich spraw prowincjonalnych, które sposobem odpowiednim publiczności z konstytucyją narodu pogodź się dały, jakoteż pod względem stosownego administracyjnego podziału Królestwa. Obecna organizacyja wojska ma być zatrzymaną. Wierzytelom państwa uczyniono nadzieję, że rząd będzie w stanie w roku bieżącym zobowiązania względem nich dostateczniej niż w roku przeszłym wypełnić.

Do dziś w południe nie nadeszły jeszcze spodziewane z Paryża nowe instrukcyje dla p. Salvaudogo. Tego wieczora gońca on tam wyprawia.

— dnia 27go grudnia. Skład mianowanej w Senacie komisji do odpowiedzenia na mowę z tronu, wypadł dla rządu nie bardzo pomyslnie. W izbie deputowanych należą także do opozycyi członkowie biur, których organizacyja zresztą jest tylko tymczasową, bo nie było dostatecznej ilości deputowanych. Przy wyborze prezydenta izby deputowanych po panu Acunia otrzymali pp. Lopez 30 głosów, Arguelles 3, Luzariaga 2, Mendez Vigo i Cantero po jednym głosie.

Mowa z tronu sprawiła tu powszechnie dobre wrażenie; zarzucają jednakże, iż nie wspomniano w niej o kilku bardzo ważnych przedmiotach, jak n. p. o traktacie handlowym z Angliją i o traktacie ku zniesieniu handlu niewolnikami. —

Gazeta z dnia 24go grudnia mieści okólnik ministra wojny do kapitanów jeneralnych, w którym nakazuje im mieć zawsze wojsko w po-

gotowiu pod rozrządzenie władz cywilnych przeciw nieprzyjaciołom konstytucyi i ołtarza.

Wielka Brytania i Irlandya.

Londyn dnia 1go stycznia. Festyny, które po akcie chrztu mają się odbyć w zamku windzorskim, potrąją, jak słychać, przeszło tygodnia.

W *Morning-Post* z d. 29go grudnia czytamy: »Ministryjum i dyplomacyja czynią już przygotowania na przyjęcie Króla Pruskiego. Spodziewają się, że korporacyja miasta Londynu okaże także gościnność swoje w sposób godny największego monarchy protestanckiego stałego Jądu, który przybywa do Anglii z powodu, tak mocno zajmującego przychylnosc i prawo ludu angielskiego.«

W londyńskiej dzielnicy *Marylebone* było onegdaj liczne zgromadzenie na odczytach pana Sidney Smith, który skreślił, ile złego wynika z ustaw zbożowych dla niższych i średnich klas mieszkańców; wykazał między innymi, że ludności Londynu li przez te ustawy i przez podatek od mięsa, rocznie 9 milionów funt. sterlingów wydzierają. Twierdził, że lud nie tylko zniesienia ustaw zbożowych żądać, ale oraz na zaprowadzenie podatku gruntowego usilnie nastawać powinien. W końcu mowy jego wystąpił pewien młody Chartysta i wsparty przez jednego z swych towarzyszy chciał koniecznie głos zabrać. Lecz przy powszechnym okrzyku: »Precz z nim! Wstydzicie się Chartyści!« nie mógł przyjść do słowa i już go porwano, by go za drzwi wypchnąć, gdy konstabl podniesieniem laski spokojnosć przywrócił.

»Gazeta dworu« donosi o mianowaniu komisji, złożonej z lorda Ashburton, jeneralnego audytora John Nicholl, pana George Carr Glyn i pana John Shav Leffevre, dla okazania, w jaki sposób postępowano sobie od czasu wydanj za Wilhelma IV. uchwały parlamentowej, na mocy której zmodyfikowano izbę skarbową przy fabrykowaniu i wydawaniu rewersów skarbowych, i dla rozpoznania, ażali w istnjącym w tej mierze systemie nie zachodzi jaka niedostateczność, i jakiemiby środkami na przyszłość fałszowaniu, oszukaństwu i niepozwolonemu wydawaniu rewersów izby skarbowej najspadniej zapobiedz można.

Dziennik *Catholic-Directory* mieści statystykę katolicyzmu w Wielkiej Brytanii, z której okazuje się, że w Anglii i Walii jest 487 katolickich kościołów i kaplic, że w Szkocyi jest 69 kaplic katolickich i tam oprócz tego jeszcze

w 24 gminach odbywa się nabożeństwo katolickie i że pomienione kraje mają osm katolickich zakładów naukowych. W Anglii jest 624, w Szkocyi 86 księży katolickich.

Francyja.

Paryż dnia 2go stycznia. Wczoraj o godzinie 12tej w południe przyjmował Król członków ciała dyplomatycznego, deputacyje izby parów i deputowanych, jakoteż deputacyje wszystkich cywilnych i wojskowych władz stolicy, które JRMości z rozpaczętym nowym rokiem życzenia szczęścia składały. Ambasador sardyński margrabia Brigole-Sale, przemówił do Króla imieniem ciała dyplomatycznego w sposób następujący: »N. Paniel Mając zaszczyt być organem uczuć ciała dyplomatycznego, składam WRMości hołd naszych życzeń. Opatrzność, czuwająca nad tem Królestwem, okazując nicusianną opiekę, jaką osobę WRMości i Jego dostojną familiję zasłania, dała tego i w ciągu upłynionego roku świetny a ojcowskiemu sercu WRMości tak drogi dowód.« Rok upłyniony mocniej także między gabinetami utwierdził zgodę, równie potrzebną dla spokojnosci ludów jak dla utrzymania powszechnego pokoju. Dziękujemy niebu za dobrodziejstwa, jakiemu WRMości i Jego dom królewski obdarzać raczy. Błagamy go, by nie ustawało obsypywać WRMości swemi łaskawemi względami. Błagamy go, by utrzymało i coraz bardziej utwierdzało pokój, ten przedmiot trwałych usilowań wszystkich monarchów, tę najpewniejszą rękojmię pomyslności narodów.«

Król odpowiedział:

»Dziękuję ciu dyplomatycznemu za życzenia, jakie wyraża mi przez swój organ. Sprawia mi radość słysząc, jak takowe łącznie ze mną składa dzięki niebu za dobrodziejstwa, które mi obdarza i za owę szczególną opiekę, jaką Opatrzność na nowo dzieci moje osłania, a której tak często Ja i dzieci Moje doznawaliśmy. Ale obok tych bolesnych przypomnień pozostawia nam rok 1841, szczęśliwe skutki. Był on świadkiem tego, jak gabinety zgodnoscią swoją dały powszechnemu pokojowi nową rękojmię, i mam ufność, że nie przestaniemy zabezpieczać go od wszelkich uszkodzeń. Z mocném zadowoleniem przyjmuję zawsze świadectwo wspólnego życzenia wszystkich monarchów, i nikt nie mógł być dla mnie lepszym onegoż tłumaczem.«

P. Sauzet miał imieniem izby deputowanych następującą przemowę:

»N. Paniel Izba deputowanych składając W. R. Mości życzenia szczęścia, obejmuje w nich

zarazem przyszoł tronu konstytucyjnego i pomysłności publicznej. Kraj, N. Panie, pojmuję tę solidarność; nieprzyjaciela porządku towarzyskiego także ją pojmują, kiedy ich usiłowania zmierzają ku temu, by nawet cywilizację dotknąć, bądź w powadze królewskiej, bądź w najdroższych nadziejach dynastji; ale ramię Opatrzności jest czynniejszém od zbrodni, towarzystwo mocniejszém od spisków. Cały naród z obrzydzeniem je odrzuca, a klasy pracujące, które uwieść usiłowało, zlorzezcą najwięcej tym anarchicznym dążnościami, bo przez nie one najwięcej cierpią. Wiedzą one, że porządek jest dobrem dla wszystkich obywateli i że najstabsi pewni są doznania u wielkich władz państwa owej ojcowskiej pieczołowitości; towarzyszącej zawsze dobrym królom i rządóm oświeconym. I tak Francja przypomnieć może z radością moralne ulepszenia, które urzeczywiszczono w kilku latach ostatnich, to jest: zniesienie loteryi i domów gier, zaprowadzenie kas oszczędności, domów przytułku, uporządkowanie roboty zatrudnionych przy fabrykach; dzieci, organizację nanki elementarnej, słowem drogi wszędzie przemysłowi i robocie otwarte. N. Panie, wszystko we Francji przyczynia się do uszlachetnienia pracy: powaga religji, uświęcająca ją swą boską moralnością; nasze instytucje prawnej równości, utrzymania i postępu, ubezpieczające owoce ukończonej a zachęcające nadzieje rozpoczętej pracy; wreszcie szlachetne przykłady, których dostojna familija Włkmości nigdy Francji dawać nie przestaje. Życie W. K. Mości uczciwione tyłu zastugami i ofiarami, i owemu wołaniu narodowemu zaprowadzonemu Królestwu wyłącznie poświęcone; obok tego drugie niemniej królewskie życie, w którym wykonywanie cnót i rozdawanie dobrodziejstw żadnego straconego dnia nie przypuszcza; w cieniu tronu Włkmości synowie Twoi N. Panie gotowi zawsze tam się rzucić, gdzie woła ich dobro ojczyzny — otó są nauki, jakie korona ciągle krajowi daje. Izba deputowanych ze swojej strony poświęca N. Panie wszystkie myśli swoje owym wielkim interesom, jakie reprezentuje, owym owoce przynoszącym pracom, jakich oczekuje Francja. Obrady jej rozpoczną się, a różne opinie objawią się wtedy z niepodległością naszych parlamentarskich prerogatyw; ale w tej chwili wszystkie odcienia zlały się w jedną całość i gdziekolwiek Włkmość wzrok zwrócić raczysz, wszędzie tak dla Państwa jak dla osoby Twojej N. Panie, ujrzysz tylko szczerých obrońców i pomoc niczém niezłomną.*

Król odpowiedział:

»Sposób myślenia, jaki WPan wyrażasz mi imieniem izby deputowanych, mocno mnie wzrusza, i uczynione mi zapewnienia przyjmuję z zupełnym zaufaniem. Dziękuję WPanom imieniem Królowej, imieniem całej familii mojej za złożone życzenia. Synowie moi, podobnież jak Ja byłem przez całe życie Moje, są przychylni ojczyźnie i gotowi zawsze przelać za nią krew swoją. Solidarność, o której WPan wspominasz, przyjmuję w jej całym znaczeniu; mniemam że ona istnieje i że jest potrzebną rzeczą, by istnienie jej było powszechnie uznawem, gdyż tylko wzajemnym zaufaniem, tylko obopólną pomocą, mogą różne władze państwa uzyskiwać owę wolność działalności, stanowiącą ich siłę i usposabiającą je do wypełnienia swego szczytnego powołania. Wtedy szanowane będą wszystkie prerogatywy, wykonanie praw wszelkich zaręczone będzie powszechnym bezpieczeństwem i to się urzeczywiesci, co już przed jedenastą laty zapowiedziałem mówiąc: że konstytucja będzie odtąd prawdą! Tymczasem, Mości Panowie, chciałoby nam wydrzeć owe dobra, rozsiewając czcżą trwogę i ohydne niedowierzanie. Atoli z prawą pomocą WPanów odepremy wszelkie zamachy przeciw porządkowi towarzyskiemu, przeciw własności, przeciw wszystkiemu zgola, co człowiekowi jest drogiem, a Francja utrzymanie pokoju i rozwinięcie swego dobrego bytu zapewnić sobie potrafi. Dowody przychylności, jakie od izby deputowanych odbieram, są mi bardzo drogim i zawsze z uradowaniem ponawiam wyraz życzliwości, jaki dla niej uczuwam.«

Wczoraj podczas przyjmowania życzeń nowego roku u dworu w Tuileryjach spostrzegano ze 20 karet zdobnych herbami, a należących do familij z *Faubourg St. Germain*, które od r. 1830 nie pokazywały się w Tuileryjach. Zdaje się więc, że niektóre ze znakomych rodzin legitymistowskich chcą się zbliżyć do dynastji lipcowej.

Prezydent izby parów, p. Pasquier, od dwóch dni będąc słabym, w łóżku leży. Zamiast niego książe Broglie miał wczoraj imieniem izby parów mowę z życzeniami nowego roku.

Wczoraj zrana odprawiła się msza w kaplicy tuileryjskiej, ku pamięci księżnej Wirtemberskiej, jako w rocznicę jej śmierci, a Królowa, jak słyhać, ma odjechać do Dreux, skoro tylko skończą się u dworu wizyty urzędowe.

Pod względem uchwały rozbrojenia wojska,

którą wydał marszałek S o u l t , równie jak i co do jego systemu we względzie wojska odwodowego, odezwano się już kilku wojskowych. Dawniej już zabierał głos w izbie parów znany generał dywizji A m b r u g e a c , jeden z największej wpływu mających przeciwników marszałka. Generał V a u d o n c o u r t powstaje dość mocno na system marszałka S o u l t a ; dowody zaś generała F e r r i e r są mniej znaczące. Generał B u g e a u d wydał niedawno nową broszurę, w której o rozłożeniu konnicy po wielkich włościach rozprawia. A że teraz istotnie ma być pomniejszona także konnica, generał B u g e a u d proponuje więc, by część jej rozstawiono po folwarkach włościom majątnych. Zresztą generał B u g e a u d sprzeciwia się stanowczo rozbrojeniu i pomniejszeniu wojska. Podziela on w tej mierze zdanie pana T h i e r s a . System jego utrzymania nie wielkim kosztem 45,000 konnicy nawet w czasie pokoju, jest mieszaniną zmyślenia i prawdy, praktyki i excentryczności, które u tego generała zawsze spostrzedz się dają.

Moniteur parisien potwierdza w sposób następujący w dzienniku *la Presse* pod d. 29. grudnia umieszczoną (a w jednej z ostatnich Gazet naszych powtórzoną) wiadomość: »W chwili, gdy generał dywizji B u g e a u d wybierał się w podróż do Francji, chcąc korzystać z pozwoleń mu urlopu, otrzymał z jednego punktu kraju, zostającego pod jego zarządem, ważne doniesienia, które jego obecności w onym miejscu wymagać się zdają; na ten raz więc nie mógł z urlopu korzystać.«

Marszałek S o u l t posłał d. 31. grudnia wieczorem depeşe do generała B u g e a u d . Słychać, że minister wezwał powtórnie gubernatora generalnego, by na kilka miesięcy do Paryża przybył, a komendę zdał tymczasowie panu de R u m i g n y .

Dnia 28go grudnia nadeszła z Madrytu do ministerjum spraw zagranicznych pod adresem pana G u i z o t a wielka pakta z rzadkami drukami i rękopisami. Jest to dar od E s p a r t e r a dla pana G u i z o t a , a ci, co niektóre z dzieł tych przeglądali, zapewniają, że takowe mają największą wartość literacką, jako wybór z zamożnego w skarby naukowe księgozbioru eskuryjskiego.

— dnia 3. stycznia. *Moniteur* ogłasza dzisiaj resztę mów, mianych w dniu nowego roku. W ogóle mało się one różnią od zwyyczajnej w takim razie formalności.

O mowie, którą Rejent Hiszpanii K o r t e z y zagaił, dzisiejsze pisma w ogólności wyrażają się dość zadowolająco. *Journal des Debats* czyni

uwagę, że z przyjemnością spostrzega, iż w mowie tej nie wspomniano o nieporozumieniu, zachodzącym między Rejentem a panem S a l v a n d y ; spodziewać się więc należy, iż Rejent nie długo już przywróceniu stosunków przyjacielskich między obu krajami przeszkadzać zechce. Do uwagi tej dodaje *Journal des Debats*: »Zagajająca K o r t e z y mowa hiszpańska wyłącznie prawie zapełniona jest szczegółami i obietnicami wewnętrznych ulepszeń. Panuje w niej pewny stopień optymizmu, na który zresztą niechętnie nie zapatrujemy się okiem, bo tylko szczerze życzyć możemy, by dla Hiszpanii urzeczywistniła się nadzieja lepszej przyszłości, którą Rejent przyrzeka. Długie i zagmatwane wyliczenie reform, jakie Rejent przywieść do skutku zamysła, okazują zresztą aż nadto wyraźnie ów bezkonieczny nieład, w jakim zostaje w Hiszpanii każdy wydział rządu. Rząd, który potrafi rozświetlić i uporządkować ten zamęt, jakiegokolwiek byłby on rodzaju, będzie zawsze najlepszym, jakiego tylko Hiszpania życzyć sobie może.«

Biura izby deputowanych mianowały dzisiaj komisję do ułożenia adresu odpowiedzi na mowę z tronu. Takowa składa się z panów: P a s s y , B . D e l e s s e r t . L a c a y e - L a p l a g n e , de B o r d , D u p i n , D u m o n , J a c q u e s L e f e b v r e , F o u l t i B i g n o n , którzy wszyscy są członkami większości ministerjalnej.

Minister wojny mianował komisję, mającą zajmować się wyłącznie sprawami algierskimi. Członkowie jej są następujący: pp. de la P i n s o n n i e r e , J o u f f r o y , F e l i x R e a l , C o r c e l l e s , D a r b l a y , B e a u m o n t , D u m o n t , L a u r e n c e , S a i n t - H i l a i r e , de B e l l o n e t i L i n g u a y .

Podług *Gazette des Tribunaux* dwaj w skutek zezuań C o l o m b i e r a i J u s t a B r a z i e r u w i e z i e n i , sąto niejaki B o u d l e y i B o u s s e l o t . Sędzia instrukcyjny, p. J o u r d a i n , na rozkaz kanclerza udał się dnia 29. z. m. do więzienia luxemburskiego, dla wybadania obudwóch obwinionych, u których wiele pism zabrano. — Inny dziennik nadmienia: »Powiadają, że osób nowo-obciążonych jest jedynaście. Dnia 29. grudnia o godzinie pierwszej po południu przyprowadzono ich do więzienia luxemburskiego. Większa część z nich podług świadectwa ich dozorców jest tak ubrana, iż do klasy majątnych ludzi należać się zdają; w niektórych z nich chcą upatrywać przewodców tajnych stowarzyszeń. Wydano także liczne rozkazy uwięzienia po różnych dzielnicach miasta; komisja sądu parów udała się dnia 30go do więzienia, by ich po raz pierw-

szy wybadać. Oddalenie Quenisseta, Colombiera i Braziera z więzienia luxemburskiego, nastąpi teraz aż po rozstrzygnięciu tego nowego procesu, w którym ci jako najgłówniejsi świadkowie z oskarżeniem wystąpią.

Holandya.

Haga dnia 3. stycznia. Król jako Wielki Książę Luxemburski, postanowił dla tej prowincyi nowy order, to jest order korony dębowej.

Turecja.

Konstantynopol dnia 27. grudnia. Że Tahir Basza ma być zastępcą posłanego do Syrii ministra wojny, zdaje się to udowodniać, iż flota turecka jeszcze portu nie opuści. Nowy Wielki Wezyr oświadczył się już posłom mocarstw europejskich co do postępowania, jakie zachowywać zamysła. Porta życzy sobie, mówił, ze wszystkiemi mocarstwami żyć w pokoju; daleką jest przeto od wszelkich myśli wojennych. Uzbrojenia, o które w stolicy tyle krzyku narobiono, są tylko środkiem przeczorności i roztropności; nie zamierzono tém przeciw żadnemu z mocarstw kroków zaczepnych. W sprawach wewnętrznych nie chce rząd turecki żadnemu z nowych systemów teoretycznych dawać pierwszeństwa, ale też nie będzie upornie obstawać przy dawnym systemie, skoro takowy zużytym i sprzecznym zamiarowi się okaże. Do czego Porta gorliwie dąży, jestto połączenie dawnego z nowym już zaprowadzonym systemem, by pomyslności publiczną ile możności poprzecć. Jak Porta to połączenie rozumie, dowiódł dostatecznie odbyty dnia wczorajszego dywan. Uchwalono na nim powrócić do dawnego systemu *mukatów*, czyli rocznych dzierżaw. Żaden z Baszów nie ma brać płacy, lecz sam, jak dawniej bywało, starać się winien o swoje utrzymanie, z procentu prawnego, jaki z rozpisanej kwoty podatkowej zezwolonym mu będzie. Zaprowadzeni w ostatnich czasach *Muhassylowie* zostali zniesieni, podobnież jak powstający instytut oddzielnej administracyi finansowej, przez co, jak dawniej, znowu każdy Basza będzie w swęj prowincyi prawdziwym Sultanem, tyranem z mocą nieograniczoną.

Nowiny lwowskie.

Do najświetniejszych zabaw karnawałowych jak w przeszłych latach tak i w tym roku, należy bal dany we czwartek dnia 13go t. m. przez jw. zhrabiów Zabielskich Olszewskę,

zaszczycony obecnością Jego Królewiczowskiej Mości Arcyksięcia jeneralnego Gubernatora i Jego Król. Mości Jego Synowca. Otwarte w całej przestrzeni salony napelnione były gronem stu kilkudziesiąt najznakomitszych osób płci obojgęj. Cały apartament jaśniał rzesistém światłem, szczególniej też główny salon czarujący przedstawiał widok. Wszystko było starannie i spaniale przygotowane, wszędzie obfitość i dobór tego, co tylko przyjemni może zabawę. Całemu obrazowi dodawał niemało uroku ubior dam, w którym i okazałość materyi i świeżość kroju i piękność ozdób łączyły się pospołem. Bal otworzył polonesem JM. Mość Arcyksiążę Gubernator jeneralny z Gospodynią domu, poczem nastąpił długi ciąg urozmaiceńnych tańców przy dobornej orkiestrze. W parę godzin po wieczery, to jest po godzinie 2giej rozjechało się towarzystwo, a każdy uniósł z sobą miłe wspomnienie uprzejmej dla wszystkich gościnności szanownej Gospodyni.

We środę dnia 19go b. m. aktorowie sceny polskiej przedstawiają na korzyść p. Dawisona dramat we trzech aktach, przełożony z francuzkiego pp. Melesville i Roger de Beauvoir, pod nazwą: *Mulat (le chevalier de St. Georges.)* Spodziewać się należy że publiczność nagradzając usiłowania dla sceny naszej tak gorliwego jak p. Dawison artysty, liczném odwidzeniem beneficis jego zaszczyć raczy, ileż oprócz tego i sztuka przezeń wybrana, przyjmowana z największém upodobaniem po teatrach Francyi i Niemiec, zdolna jest wzbudzić udział miłośników sceny. Państwo Aszpergerowie grać będą w pomienionej sztuce z grzeźności dla *benelisanta*.

WIADOMOŚCI HANDLOWE I PRZEMYSŁOWE.

(*Niecurzędowe.*)

Wykaz splawu Dniestrem koło Zaleszczyk w roku 1841.

Według szczegółowych doniesień z Zaleszczyk, w »Gazecie« naszej w ciągu roku 1841 umieszczonych, splawiono w tymże roku Dniestrem koło Zaleszczyk ogółem: galarów 54, tratów 125 związanych z 10,339 jodeł, tarcic miękkich 125,849, bali miękkich 8877, dranic 968,000, łat 68½ kóp, gatów 2,427,713, węgla ziemnych 3000 cetnarów.

Ogromny zakład do chowu pijawek.

Z Berlina donoszą, iż ministryjum spraw duchownych i oświeceni, mające nadzór zakła-

dów zdrowia, zajmuje się tym przedmiotem bardzo oględnie i czynnie. Między innymi urządzono niedawno za staraniem tegoż ministerjum w Berlinie za bramą anhalcką ogromny zakład do chowu i utrzymywania pijawek. Zakład ten zajmujący 900 stóp kwadratowych powierzchni, zawiera 20 sadzawek do chowu pijawek, jedną sadzawkę dla pijawek na sprzedaż przeznaczonych, a dwie sadzawki dla pijawek słabych i takich, które już krew ssały. Cały ten zakład opasany jest jeszcze dwoma stawami w kształt rowu, dla ochrony rzeczywistej pijawek od nieprzyjaciół zewnętrznych czyto ludzi czy zwierząt i do wstrzymania dezenterów wodnych. W budynku do tego zakładu należącym, są przechownie na ziemię, w których się trzyma pijawki z sadzawek wydobyte, i do ssania przeznaczone. Bardzo zajmujące jest uważanie snu zimowego tych zwierząt, równie jak klasyfikowanie ich według wieku, gatunku it. d. — Aby dać wyobrażenie

o ogromności tego zakładu i o liczbie pijawek, dość gdy powiemy, że na samo zakupienie pijawek z Rosyi i Węgier, wydano 21,000 talarów pruskich, nie licząc w to kosztów transportu.

Na swoim miejscu będzie tu wspomnieć, że u nas w Galicyi jeszcze w roku 1834 w Bielelinie Wielkiej w samborskiem, urządził zakład do chowu pijawek pan Karol Jasiński. Nie wiadomo nam, czyli zakład ten dotąd się utrzymuje. Atoli to pewna, że przy dobrem urządzeniu i umiejętnem prowadzeniu, przedsiębiorstwo podobne byłoby w naszym kraju bardzo popłatne, gdyż ceny pijawek, szczególnie w Lwowie, z każdym niemal rokiem są wyższe. — Wyborną i zupełną instrukcyję w tej mierze, podaje dziełko w języku polskim, wydane w roku 1836 nakładem Franciszka Pillera, pod tytułem: *Nauka chowu, utrzymania i przewożenia pijawek lekarskich.* (Przyp. Red. Gaz. Lwow.)

Wykaz porównawczy zabitego we Lwowie bydła rogatego w latach 1840 i 1841.

W miesiącu	W roku 1840					W roku 1841					Przeło w r. 1841	
	Dla chrześcijan		Dla żydów		Razem	Dla chrześcijan		Dla żydów		Razem	więcej	mniej
	wołów	krów	wołów	krów		wołów	krów	wołów	krów		niż w r. 1840 o	
	S z t u k											
styczniu	1197	71	476	41	1785	1045	—	506	9	1560	—	225
lutym	1091	95	494	6	1686	999	—	567	—	1566	—	120
marcu	944	47	434	12	1437	935	1	535	—	1471	34	—
kwietniu	954	16	679	—	1649	915	—	628	—	1543	—	106
maju	964	36	519	2	1521	1094	1	347	—	1442	—	79
czerwcu	1096	45	561	—	1702	1165	3	531	—	1699	—	3
lipcu	1030	114	431	38	1613	1039	9	499	—	1547	—	66
sierpniu	1074	3	336	—	1413	1115	15	480	—	1610	197	—
wrześniu	1026	—	390	131	1547	1095	9	176	432	1712	165	—
październiku . .	1027	2	193	516	1768	916	211	68	507	1702	—	66
listopadzie . . .	1109	4	210	329	1652	940	375	511	39	1865	213	—
grudniu	1173	1	157	355	1686	930	325	178	417	1850	164	—
W całym roku .	12685	434	4880	1460	19459	12180	949	5026	1404	19567	773	665
											108	—

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Ner. 3. Rozmaitości.)